

cie oddane dr. Czerkawskiemu, wbrew przemówieniu na wiecu rękodzielników z d. 14. z. m. człowiek ten łączy się z naszymi wrogami, chodzą pod rękę z wrogiem nam agitatorom, p. Ustjanowiczem i agituje przeciw Czerkawskiemu, a to dlatego, aby się dostać do Rady miejskiej. Dziś ma się również odbyć niby publiczne zgromadzenie „komitetu”. Po mieście chodzi wieść, że ma ich być dwa. To na chłubę naszą powiedzieć możemy, że czuwamy troskliwie. Zaniechali oni wprawdzie wystąpienia do Brzeżan swoich zaufanych p. Czernaka i Michała Tchórzewskiego po otrzymaniu listu od ks. Sowińskiego, ale za to radzą sobie inaczej, w środkach nie przebieżając, czego najlepszym dowodem, iż p. Tchórzewski nawet wybora nie jest, bo nie upłynęło jeszcze 5 lat, jak z kodeksem karnym był w konflikcie. Niktby się był nie spodziewał, że „nasi najserdeczniejsi”, którzy w legalnym zgromadzeniu wyborców udział wzięli i do komitetu wybrać się dali, tak sobie postąpią. Tem więcej także ubolewamy, że Kulinski obrany przez nasze żywoce echmistrzem dał się użyć za narzędzie. Są jeszcze i inni, którzy dwulicową odgrywają rolę, ale o tych potem. O przebiegu dzisiejszego posiedzenia donoszę później podobnie jak i o tem, co nasz komitet zdziałają.

Stanisławów d. 4. czerwca. (Kor. Gaz. Nar.). W dalszym ciągu doniesień o nadużyciach i bezprawach, jakich przy doręczaniu kart legitymacyjnych dopuszczają się niektóre osoby i organa rządowe, podaje Wam wiadomość nowych szczegółów. Pomimo przyrzeczenia danego deputacji komitetu przez pana starostę, że nadużycia — jeżeli takowe rzeczywiście istnieją — bezzwłocznie także usunąć, dawna gospodarka trwa dalej tylko z niektórymi nowymi odmanami. Komitet przedwyborczy, chcąc wyczerpać wszystkie legalne środki i drogi, postanowił zacząć na rezultat zarządzeń pana starosty do dnia następnego, gdy zaś nadużycia i na drugi dzień nie ustały, a w nawiasie powiedziawszy i do dziś dnia nie ustają — uchwałili udać się do pana ministra spraw wewnętrznych hr. Taaffe'a w drodze telegraficznej z prośbą o polecenie, komu należy, przestrzeżenia i zachowania ustawy o wyborach do Rady państwa, o której to uchwale podał wiadomość telegraficzny do dzienników we Lwowie, Krakowie i Wiedniu. Nie spodziewaliśmy się, że tym krokiem trafimy w samo sedno i w serce zwolenników kandydatury dr. Bilńskiego, nie spodziewaliśmy się także, aby krótki komitet odniósł pożądany skutek u pana ministra, chcieliśmy tylko podać do wiadomości publicznej, jak u nas wyglądają wolne wybory, jakie się dzieją nadużycia.

Tymczasem okazuje się, że ogłoszenie to dotknęło do żywego partię dr. Bilńskiego a właściwie niesumienne i nieuczciwych aranzjerów i agitatorów tej partii, gdyż znany organ lwowski bezwzględnej szlachetnej zawisłości, w numerze z dnia dzisiejszego w korespondencji rzekomo z Wiednia podanej, pije ten krok komitetu nazwą denuncjacji i ubolewa, że o pomoc udano się do dzienników wrogich krajowi naszemu. Hala panowie! tego trochę za wiele; czyż sądzicie, że każdy uwierzy wam na słowo i nabędzie waszego przekonania? Wszak każdy nieuprzedzony przyznać musi, że podanie do sądu lub prokuratora wiadomości o popełnionej zbrodni lub nadużyciu nie jest denuncjacja, lecz obowiązkiem obywatelskim. Czyż goncze listy wydane za złoczyńcami nie są wiadomością podaną szerzej publiczności o dokonanej zbrodni lub bezprawiu? Powiada organ ten, że komitet udał się do wrogich dzienników o pomoc; gdyby choć o kilka wierszy poniżej nie był umieszczony dotowny treści telegramu do dzienników, bo kto tylko telegram ten przeczyta, to przekonania się, że nie ma tam ani wzmianki prośby o pomoc; jest tylko podana wiadomość zupełnie obiektywna o nadużyciach, i nie więcej. Ubolewa *Przegląd*, że z powodu tego będą niemieckie dzienniki pisały artykuły „o gospodarce galicyjskiej” — więc wydzieranie kart, fałszowanie podpisów, gwałcenie wolności prawa wyboru i sumienia — są w oczach *Przeglądu* takimi drobnostkami, że nie należy o nich pisać dla tego, ażeby dzienniki niemieckie na temat ten nie robiły rządowi zarzutów? Wszak niczego więcej nie żądamy nie przestrzegamy, jak tylko, aby rząd ten „sprzyjający krajowi” pozostawił wyborcom wolne prawo oddania głosów według własnego przekonania i sumienia, a nie występował ostentacyjnie i z całą stanowczością za jednym kandydatem i nie popierał go środkami nielegalnymi i ustawom konstytucyjnym wręcz przeciwnymi.

Artykuł swój kończy *Przegląd* wzmianką, że profesor Bilński może śmiało powiedzieć o sobie, iż ma „wrogów, których nienawidzę przynosi mi zaszczyty”. Za takie uznanie dziękujemy serdecznie, udowadnia ono, że owi wrogowie dr. Bilńskiego działają według sumienia i przekonania i do tej „nienawidzi”, jak się *Przegląd* wyraża, mają słuszną powód; niestety stronnicy dr. Mroczkowskiego nie mogą tego powiedzieć o agitatorach dr. Bilńskiego, których całe działanie, na poparcie niektórych sfer urzędowych, nadużyciach i gwałtach oparte, ani im, ani ich kandydatowi zaszczytu nie przynosi.

(y) **Stanisławów** d. 5. czerwca. Agitacja i presja „z góry” nietylko nie ustaje, ale nawet zwiększa się z każdym dniem. W mieście nie mówią dziś o niczem innem, jak tylko o nacisku, jaki wywiera tutaj. na wyborców. Rozgoryczenie i rozjątrzenie umysłów jest z tego powodu tak wielkie, że grozi zaburzeniem. Sytuacja, która do niedawnej chwili zapewniała dr. Mroczkowskiemu niechybne zwycięstwo — jest dziś w skutek wystąpienia owego zachwiania, Bilnscyżyczy, mając za sobą te plecy, są nawet pewni wygranej i głoszą już teraz swoje zwycięstwo. Wczoraj odbyła się już nawet libacja w „Kółku mieszczańskim” na cześć spodziewanego zwycięstwa, a nakarmieni i napojeni za agitacyjne pieniądze stronnicy profesora B. wznosili nieustannie wiwat na zdrowie tego „co płaci”.

Obraz tegorocznych wyborów wzbudza tak przykre i tak przynębiające wrażenie jak nigdy. Nacisk z góry, a rozkiełbanie i samowola ze strony całej kluki nie kwalifikuje się chyba ani na gruncie kraju cywilizowanego. Wśród dziesiątków hord azjatyckich nie spotkasz się z takim obrazem!

Nie daj Boże, aby się ziściły nadzieje partii protegującej kandydaturę prof. B., bo zwycięstwo takie wyrwało by u nas ostatni szczebel wiary w czystą bezstronność i uczciwość ludzka. Nie sadzimy, aby takie zwycięstwo przyniosło chlubę prof. Bilnskiemu, bo zwycięstwo, okupione nieprawdą i demoralizacją, jest więcej niż klęska. Będzie zresztą prof. B. posłem, to kto go nim zrobi? Zrobi go . . . — Zrobi go żydzi i zrobi go pacholę żydowskie. Gratulować będziemy panu profesorowi mandatu z tych sfer. Niechże też p. profesor o nich pamięta, niech do-

trzyma poczynionych obietnic, a osobliwie niech pamięta o owej duchownej osobie, co się tak spracowała, i niech uzyska dla niej tak gorąco upragnioną parafę. Parafia ta jest teraz tem więcej potrzebna, że zdąży się fundusik na sprawienie nowej sutanny, bo dzisiejsza została tegorocznymi wyborami bardzo a bardzo zbrukana.

Buczacz, d. 3. czerwca. Ruch wyborczy w naszej miejscinie wzmaga się z dniem każdym. Blochisci, którzy dotąd pozostali na uboku, i nawet wbrew oczekiwaniom, podczas bytności p. Blocha zachowywali się spokojnie, występują coraz śmielej. Drażniło ich może serdeczne i owacyjne przyjęcie, jakie tutejsze obywatelstwo bez różnicy wyznania przygotowało dr. Bykowi, kandydatowi narodowemu, a które dziwnie kontrastowało z chłodnym przyjęciem p. Blocha. Dosyć, że pozwalając sobie wybrzykiwać, a onegdaj napadli nawet publicznie w biały dzień kilku stronników kandydata narodowego, wskutek czego nawet przeciw kilku z tych fanatyków, po największej części z motochu ulicznego, wdrożono śledztwo karne. Co lepszego — nie dosyć, że sami nadużyli się dopuszczając, żalą się jeszcze u ministerstwa i namiestnictwa na ucisk i ograniczenie wolności. — W odpowiedzi na te bezzasadne zarzuty, nich mi wolno będzie tutaj wyrazić publicznie uznanie p. starosty za jego energiczne i bezstronne postępowanie, któremu zawdzięczyć należy, iż w mieście naszym, z małemi wyjątkami, spokoju nie zakłócono, i spodziewamy się, że również taktownym zachowaniem i nadal porządek utrzymał p. starostę. Pod koniec wyrażamy nadzieję, że Buczacz i w dniu głosowania okaże się godnym tego zaufania i uznania, jakie sobie przysporzył w kraju całym dotychczasowem swoim postępowaniem.

Na posiedzeniu miejskiego komitetu wyborczego w Tarnowie, które się odbyło we środę, otrzymał przy głosowaniu nad kandydatami p. Rysz. Zawadzki 22 głosy, dr. Lud. Pietrzycki 7 gł., dr. Trybulec z Bochni 1 głos. Ze wszystkich kandydatów najwięcej szansa ma p. Zawadzki, pomimo że dr. Trybulec, którego popiera Bochnia, nie rzekł się dotychczas kandydatem. Ustąpienie dr. Trybulca jest spodziewane.

Kołomyja d. 3. czerwca. (Kor. G. N.) Pomimo publicznego zaprzeczenia p. Wiśniowskiego w *Gaz. Nar.* i pomimo, iż i wczoraj przyrzekł p. C. imieniem jego w komitecie dr. Byka, że dalej agitować nie będzie, oświadczam, iż p. Sygurd Wiśniowski agituje dalej bez przerwy. Wczoraj np. przyjechał do komitetu Blochistów na zgromadzenie o godz. 11. w nocy, by go nie widziano. Dziś popołudniu przyniósł książki do oprawy do introligatora izraelity G. Zgodziwszy się za robotę, odszedł. Po chwili wraca i pyta: „Ihr seid für Byk? So?” Spakał swą książkę napowrót i zabrał je z sobą. U Brettlera (tak opowiadał introligator) miał się odgrażać, iż tak będzie robił, by ten introligator jak najmniej miał do roboty.

Na odpowiedź p. Schustera, umieszczoną w dzisiejszej *Gazecie*, w której p. Schuster sam sobie kłam zadaje, twierdząc: „Nieprawda jest, jakoby na zgromadzeniu wywoływał wrzawę lub przerywał mowę p. Jana Dobrzańskiego, albo nareszcie w jakikolwiek sposób do tego się przyczynił” — mam zaszczyt moją dawniejszą korespondencję potwierdzić w zupełności; to wypieranie się objaśnia trochę obszerniej, jak na to zasłużył.

Od czasu, jak u Blocha wypłł szklankę kawy i cygaro zapalił, od czasu, jak z nim jeździł, stał się zagorzałym agitatorom za jego kandydaturą. Na zgromadzeniu wrzeszczał w niebogłosy, (nie chciał, by p. delegat przemawiał), aż p. przewodniczący zagroził mu zandarmami i w przeszerzeniu se sali. Pan przewodniczący w razie potrzeby sam to potwierdzi. Powiada dalej p. Schuster, iż „Lachs i Henich wcale mnie nie obchodzą”. Panie doktorze, wszak wy trzej, to trojka nierozłączna! W komitecie miewa mowę Lachs, Henich i Schuster.

Opisuje p. S. dalej, iż „nie jest wcale zwolennikiem Blocha”. Niech p. doktor daruje; daj mi Boże tyle zdrowia, ile razy w komitecie Blochistów miał mowę. Powiada dalej p. Schuster, iż „ze względów formalnych” poparł wniosek Leiby Lachsa, prosząc jednak równocześnie swoich przyjaciół, aby przeciw wnioskowi głosowali. Piękny wzgląd formalny, postawił wniosek, by p. delegatowi nie udzielić głosu! Czy tak się gościa przyjmują?

Na zapytanie miejskiego komitetu wyborczego w Brodach w sprawie kandydatury p. Socho-ra, oświadczył — jak wiadomo — komitet centralny, że nie miałby jej nie do zarzucenia, gdyżby kandydat złożył deklarację, iż w razie wyboru wstąpi do Koła polskiego. Otrzymałszy od p. Socho-ra pismem odpowiedź, że do Koła nie wstąpi, jednakowoż we wszystkich sprawach krajowych uchwały Koła uważa za obowiązujące, komitet brodzki udał się powtórnie do komitetu centralnego z zapytaniem, co mu czynić należy.

Na to komitet centralny odpowiedział, iż deklarację p. Socho-ra uważa za niedostateczną, i wzywał komitet brodzki do przedstawienia innego kandydata.

Jak wiadomo, brodzka Izba handlowa przedstawiła komitetowi centralnemu pięciu kandydatów, a komitet nie wdając się w ocenę, który z nich dla delegacji bardziej byłby pożądanym, ożreł tylko, że żadnemu z przedstawionych nie nie ma do zarzucenia. Komitet stanął przeto na stanowisku bezwzględnej neutralności wobec wyborów z Brodzkiej Izby, mimo że nie zachodziłby najmniejsza równość kwalifikacji kandydatów, którzyby decyzyję o ich pierwszeństwie utrudniać mogła. O p. Zinsie i Reichu pisaliśmy już niejednokrotnie, co się zaś tyczy p. Gniewosza, to szanowany ten powszechnie obywatel ma wady niedające się usunąć a uniemożliwiające jego wybór w Brodzkiej Izbie handlowej, gdyż wątpimy, czy dla mandatu do Rady państwa zechce przejść na wyznaczenie mojejowskie. Pozostają jeszcze dwaj kandydaci, prof. Rosenblatt z Krakowa i p. Samuel Horowitz ze Lwowa, obaj ze wszelkich miar godni polecenia. Wybór dr. Rosenblatta, nadzwyczajnego profesora prawa karnego na uniwersytecie Jagiellońskim, byłby dla Koła polskiego bardzo pożądanym, gdyż Koło polskie zyskałoby w nim prawdziwego przedstawiciela nauki. Wdobyte przygotowanej się reformy prawa karnego — jak słusznie zauważa *Ojczyzna* — dr. Rosenblatt byłby nietylko pożytecznym współpracownikiem w komisji, lecz w danym razie świętym tej sprawy rzecznikiem. Doniosłość wyboru dr. Rosenblatta nie ograniczyłaby się do demonstracji, że żydzi politycznie łączą się z współobywatelami innego wyznania, dr. Rosenblatt nie zasiadałby w Izbie jako cenny okaz i żywy dowód dla lewicy, że i u nas znajdują się żydzi-Polacy, ale dr. Rosenblatt wykazałby naszym

przeciwnikom, że i w naszym społeczeństwie żydzi dodatni biorą udział w pracy społecznej i poważnie stanowisko w dziedzinie nauki. Wprawdzie jeden z dzienników lwowskich podniósł przeciw temu kandydatowi zarzut stanęcykowskiego, wszelako był to nieoparty na faktach gołosłowny zarzut niezgodny z prawdą; a gdyby nawet prof. Rosenblatt stanęcykiem był, o szczerej polskości, którą dawał setne dowody, nikt go nie odsądzi, a wśród okoliczności wyborów z Brodzkiej Izby towarzyszącym nie powinno się wyżej stawiać interesu partyjnego nad interes narodowy.

Drugim kandydatem poważnym i szczerem poparciem godnym jest p. Samuel Horowitz. Jest on członkiem jednej z najbardziej szanowanych i wpływowych rodzin żydowskich, która od wieków kraj nasz zamieszkuje; administruje znaczny swój majątek, miał sposobność poznać ekonomiczne potrzeby kraju w wszystkich gałęziach gospodarstwa społecznego, jest jednym z najinteligentniejszych i najzdolniejszych finansistów, a — co rzadko — jest zarazem człowiekiem na wskroś uczciwym, na którym polegać można. Pan H. do niedawna nie brał udziału w życiu publicznym, ale od pierwszej chwili, kiedy w takowe wstąpił, zawsze i wszędzie z naciskiem podnosił, że żydzi nasi przedewszystkiem polszczyć się winni, i tym, co się pracy polszczenia podjęli, przy każdej sposobności pomocą podał rękę. Śmiało i bez przesady twierdzić można, że p. H. byłby w każdym kierunku, a szczególnie w sprawach ekonomicznych i finansowych znakiem dla Koła nabytkiem. Wobec tego stanu rzeczy ubolewać należy nad jakąś uchwałą centralnego komitetu, który zgodził się na wszystkich bez różnicy jakości zamiast polecić swoich, którzy posiadają wszelkie zalety, jakich się od kandydata Izby handlowej słusznie domagać można, iż który przy szczerem i rzetelnem poparciu ze strony komitetu miałby także wszelkie szanse powodzenia. Ubolewać nad tem postępowaniem komitetu centralnego tem bardziej należy, że w innych wypadkach, gdzie groził wybór antynarodowego kandydata, komitet nie wahał się użyć z całą energią wszelkich środków, by do klęski sprawy narodowej nie dopuścić. Dlaczego w tym wypadku inaczej się stało, nie wiemy, a własnej komitetu ocenie pozostawiamy, czy dobrze zrobił, zajmując chwiejnie i bezbarwne stanowisko wobec wyboru z Izby, która w najgorszym znaczeniu słowa jest „handlowa”.

Rozmaitości odbywały się u nas wybory posłów z mniejszych posiadłości. W akcji całej możnaby wytknąć wiele stron ujemnych a prawie na palcach wyliczyć te okrogi, gdzie wybór następuje bez żadnych zewnętrznych wpływów, z własnego przekonania wyborców. Z prawdziwą tęsknotą przyjemności zapisz nam przychodzą do kroniki tylko co odczytanych wyborów w Galicji, jedyny zapewne a pod każdym względem mogący posłużyć za przykład, stosunek wyborców i delegata z okręgu Zaleszczyki-Borszczów-Horodenska p. Antoniego Chameca.

P. Chamec już od maja przebywał w Zaleszczykach w celu zbliżenia się i ciągłej styczności ze swymi wyborcami, o czem gdy się dowiedziano w powiecie borszczowskim, ginny tamtejsze zaprosił kandydata, aby przybył do nich i kolejno je odwiedził. P. Ch. spełnił to zęczenie, a przynajmniej wszędzie z chlebem i solą, niemomal procesjonalnie, chętnie dzielił się z wyborcami swem doświadczeniem i radą w sprawach tak publicznych jak i prywatnych.

W czasie tej wycieczki w Borszczowskie nastąpił wybór, a gdy i z Zaleszczyk nadeszła telegraficzna wiadomość o walnem zwycięstwie (429 głosów na 569), uradowana ludność urządziła dla swego posła tryumfalną owację, bito z moździerzy, jako na obchód konstytucyjnego święta, a po serdecznym bankiecie, kilkuset włościan zebrało się przed mieszkaniem p. Chameca, aby go pożegnać, przezem odpiewano na cześć jego „Maohaja lita” w całej rozciągłości.

W powrocie tegoż samego dnia do Zaleszczyk gminy całe występowały na powitanie p. delegata, a włościanie ze wsi bliższych, towarzyszyli mu do Zaleszczyk, gdzie przybywszy o godz. 9. wieczorem, zastali bramę tryumfalną, a obok niej Radę gminną z parutysięcznym tłumem narodu i niośmitem pochodni. Cały ten orszak posunął się ku starostwu, poczem p. Chamec ukazał się na balkonie i serdecznymi słowami przemówił do zgromadzonego ludu. Radośnie okrzyki i wiwaty do późnej przetrząły się nocy.

W jednym tylko Obertynie nie mógł być p. Chamec przed wyborem, zjechał więc tam do powiatu 4. bm. przeprowadzany przez konne banderje, a powitany przez całą Radę gminną, z którą udał się na procesję Bożego Ciała, poczem wspólna uczta zakończyła dzień ten, który na długo utkwi w pamięci miejscowych i okolicznych wyborców.

Czy i kiedy doceknąmy się we wszystkich okęgach, również serdecznego stosunku pomiędzy posłem a wyborcami? Daj Boże, aby to jak najprędzej nastąpiło, a pragnąc tego musimy nieczynie, dla ogólnego dobra naszego, dla należytego rozwoju konstytucyjnego życia.

Bóbrka d. 3. czerwca. (Kor. Gaz. Narod.). Wybór posła do Rady państwa z okręgu naszego jest już wiadomy. Ks. Michał Siengalewicz, kandydat naszego komitetu centralnego, wyszedł z urny wyborczej ogromną większością głosów, a Romanek, zalecony przez „Radę ruską”, upadł. Bezsprzecznie zastęga tego wyniku należy się powiatowi dolnińskiemu, gdyż tam został los kandydatów rozstrzygnięty. W Bóbrce i w Kaluszu obywatelom kandydatom prawie równa ilość głosów przypadła. Ze względu, iż w okręgu tym jeszcze nigdy kandydat narodowy nie zwyciężył i prawie zawsze największy wróg narodu i niośmitem pochodni, poczem p. Chamec ukazał się na balkonie i serdecznymi słowami przemówił do zgromadzonego ludu. Radośnie okrzyki i wiwaty do późnej przetrząły się nocy.

Wybór sam w naszym powiecie odbył się dosyć spokojnie, a chociaż po ukończonym wyborze i ogłoszonym jego wyniku nasz komisarz rządowy wobec zgromadzonych wyborców zastanęty, że żadnej agitacji nie było, to tak nie jest, gdyż największym agitatorom i przeciwnikami kandydatury ks. Siengalewicza był nasz paroch miejscowy, ks. Eugeniusz Derowicz, który jak opętany uwił się między wyborcami, okazując tymże telegramy z Kalusza, w których mu donoszono, iż tam Romanek jednogłośnie przejdzie, będąc oczywiście przez kogoś dopełniony mistyfikowany. (Była to finta wyborcza, a nie mistyfikacja. Przep. red.) Zażarty ten i namiestnik wróg wszystkiego co polskie, zaprawiając

już naprzód swego młodocianego syna na przysięgę borbifaksu, puścił go między wyborców na agitację za Romanekowiczem. Nie poszczęściło się jednak młodemu agitatorowi, gdyż musiano go za wywołane przez niego nieporządki z pomocą zandarmierji usunąć.

Jeżeli partja ruska będzie miała takich prodymów, to z pewnością nigdy z nami do zgody nie przyjdzie. Z czynów takiego up. ks. Derowicza przy każdych wyborach okazuje się, że on w powiecie między księżmi tej wodzi; przynajmniej zdaje się on tem chęć i tego się nie wypiera.

Księża ruscy, których było wyborcami dwudziestu kilku, głosowali przeważnie za ks. Siengalewiczem, oprócz oczywiście wyż wymienione go poplecznika kandydatury „Rady Ruskiej”, jednak prawie wszędzie tam, gdzie był wyborca ksiądz, drugi wyborca włościanin, oddawał głos na Romanekowicza. Taktyka przyjęta wobec kandydata metropolitalnego.

Nowy Sącz d. 5. czerwca. (Kor. Gaz. Nar.). Z okręgu wyborczego większej własności, powiatów: Nowy Sącz, Jasło, Limanowa, Nowy Targ, Gorlice, mylną co do stawianych tutaj kandydatów poselskich, podaliśmy w czwartkowym numerze *Gazety* wiadomość, która sprowadza wypadki. Dotąd wiemy tu o dwóch kandydach: b. posle p. Państwie Zuku-Skarszewskim i p. Władysławie Straszewskim. Pierwszego popierają zwolennicy stronnictwa naszych „rządowo-zadowolonych” z uwięzieniem na przyszłość programem „jakoś to pójdzie”. Drugiego zaś, należącego w sejmie do stronnictwa środka, starają się przeprowadzić wyborcy, pragnący realnej poprawy interesów krajowych.

Ze zaś nasi zadowoleni, którym chodzi o utrzymanie w rękę rządów, wszelkich dokładają starań, aby utrzymać na tem samem krześle p. Zuku-Skarszewskiego, o tem wypić nie można. Będzie więc tutaj starcie wyborcze dość silne, jak u nas.

Na odbytem w Samborze zgromadzeniu przedwyborczem szlachty powiatów Sambor-Turka-Rudki-Drohobycz-Staremiasto postawiono kandydatury pp. Mieczysława Pawlikowskiego, hr. Jana Aleksandra Fredry, dr. Gustawa Roszkowskiego i Edmunda Mochnackiego, poczem zebrani postanowili wzywać tak tych, jak innych kandydatów, którzyby uleli chęć ubiegać się o mandat poselski z tego okręgu wyborczego, aby jawili się na następnem zgromadzeniu przedwyborczem i złożyli wyznanie swej wiary politycznej. Następnie przy próbnym głosowaniu otrzymali na 23 głosujących: p. Pawlikowski 12, hr. A. Fredro 9 głosów; na 25 głosujących: dr. G. Roszkowski 13, p. Mochnacki również 13 głosów.

Od wielce szanownego p. rady Bochyńskiego otrzymaliśmy następujące pismo:

„Szanowna Redakcjo! Powziąwszy z dzienników wiadomość o uchwale lwowskiego oddziału komitetu centralnego, polecającej moją kandydaturę do Rady państwa wyborcom z większych posiadłości, mam zaszczyt oświadczyć, że kandydaturę moją nigdzie nie stawiałem, i że w ogóle o mandat do Rady państwa ubiegać się nie mam zamiaru.

Z wyrazem głębokiego szacunku
Julian Bochyński,
rada wyższego sądu kraj.”

Wyborcy z większych posiadłości w powiecie mościńskim, oświadczyli na zgromadzeniu w Mościńskich, iż będą popierać najusilniej kandydaturę dotychczasowego posła, p. Seweryna Smarzewskiego.

Z Brzeżan otrzymaliśmy korespondencję, wyrażającą radość z powodu umieszczenia na liście zaleconych przez komitet centralny kandydatów dla kurji większych posiadłości także i brzeżańskiego rady sądowego, p. Albina Turzańskiego. Z listu tego dowiadujemy się również, że p. A. Turzański kandyduje w okręgu Rohatyn-Bóbrka.

Kronika miejscowa i zamiejscowa.

Lwów d. 6. czerwca.

*** Otrzymujemy** następujące pismo: Szanowny Redaktorze! Nie mogę na razie podziękować za tak liczne objawy życzliwości okazanej mi z powodu jubileuszu, bądź w listach bądź w telegramach, nieciagam się do pośrednictwa Twego pisma, przesyłając wszystkim, którzy w dniu tym przysłali mi swoje życzenia, serdeczne: Bóg zapłać!

Z poważaniem Jan Zacharysiwicz.

*** Stan powiatu.** Obserwatorium szkoły politechnicznej donosi:

Dzień wczorajszy był pogodny przy prawie czystym niebie i wietrze zachodnio-południowym. Średnia temperatura dnia była 19°, najwyższa 25°, najniższa przed wschodem słońca 13°.

Prognoza na dobę następną od 12. godz. w południe 6. czerwca: Przy wietrze południowo-zachodnim i średniej temperaturze dnia około 20° C., niebo prawie czyste, powietrze o normalnej wilgotności; pogoda stała.

*** P. H. Loebli**, wiceprezydent namiestnictwa wyjechał ze Lwowa za kilkutygodniowym arlopiem.

*** Roman Loebli**, syn wiceprezydenta namiestnictwa zastrzelony był wczoraj o godz. 1/10 wieczorem. Sp. zmarły liczył lat 19; — przyczyna samobójstwa dotąd nie sprawdzona. Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek o godz. 1/11 rano z domu przy pl. Bernardyńskim 1. 13.

*** P. namiestnik** Zaleski wyjechał w Kołomyjskie po p. H. Loebli, wiceprezydenta namiestnictwa, który się tam onegdaj udał. P. namiestnik podjął się smutnej misji doniesienia ojcowi, o nieszczęśliwym wypadku, jaki się w kilkanaście godzin po jego wyjeździe w rodzinie wydarzył.

*** Ks. arcyb. Felinski** zamieszkał od 1. maja w Czerniowcach, gdzie pracuje nad nowem dziełem, mającym wyjść w trzech częściach p. n. „Wiara i niewiara w obec szczęścia osobistego, rodzinnego i społecznego”.

*** Koncert** kwartetu smyczkowego galic. Towarzystwa muzycznego odbędzie się jutro w niedzielę 7. bm. o godz. 1/1 w południe w sali Towarzystwa (gmach teatralny). Zda się, że zachęta do licznego udziału publiczności, jest zbyt małą, niewątpliwie bowiem cały nasz świat muzyczny popieszy na ten koncert, aby usłyszeć wybornych naszych artystów, a zarazem dać im w ten sposób dowód uznania, na jakie szczerze zasługują.

*** Jutro w niedzielę** odbędzie się wycieczka do Zimnej Wody, urządzona przez Stowarzyszenie wzajemnej pomocy urzędników i dyktarzystów. W ogrodzie zaś miejskim odbędzie się festyn, połączony z loterią fantową, na dochód Stowarzyszenia „Pracy kobiet”.

*** Zabawy ogrodowe.** Onegdaj zamieszczono wzmiankę, że wycieczka „Stowarzyszenia młodzieży handlowej” odbędzie się dnia 14. b. m. na Piesiekach etc., przyczem nie nadmieniono, iż jest to wieczorek stowarzyszenia młodzieży handlowej wyznania mojżeszowego.

Notując to, donosimy, iż wycieczka znanego „Stowarzyszenia młodzieży handlowej” odbędzie się dnia 14. b. m. do Zimnej Wody (Rudno) pociągami spacerowym, który o godzinie 3. popołudniu ze Lwowa odjedzie. Na miejscu wycieczki muzyka wojskowa 15. pułku piechoty, tańce, gry towarzyskie (o przybory, o które komitet się postarał) puszczanie ogromnych balonów, w końcu ognie sztuczne. Odjazd z Zimnej Wody o godzinie 9. 30 m. wieczór osobnym pociągami spacerowym. Nadmieniamy wreszcie, że komitet postarał się, by w Zimnej Wodzie była skrzętna usługa i dobra kuchnia.

*** Wydział** Czytelnia akademickiej wzywa członków byłych wydziałów, by najdalej do dnia 15. czerwca b. r. zwrócili do kasy czytelnia należytości należące u nich, w przeciwnym bowiem razie nazwiska ich oddane zostaną do publicznej wiadomości.

*** Walne zgromadzenie** członków galic. Towarzystwa ochrony zwierząt odbędzie się w sobotę dnia 13. czerwca b. r. o godzinie 6. wieczorem w c. k. gimnazjum Franciszka Józefa. Dla powzięcia ważnych uchwał uprasza wydział o liczne zebranie. Dla gości wstęp wolny.

*** Mianowania.** Dr. Włodzimierz Kövess, Lwówianin, askulant sądowy w Cili (Styrja) został zamianowany adjunktem we Franz.

*** W sprawie egzaminów dojrzałości** wydało ministerstwo oświecenia nowe rozporządzenie, które z jednej strony przynajmniej znaczne ulgi dla abiturjentów szkół realnych, z drugiej zaś strony wykluczając od ustnego egzaminu dojrzałości tych uczniów, których reprobacja jest niewątpliwą, stara się zapobiedz zbytecznemu przeciążeniu komisji egzaminacyjnej. Rozporządzenie to postanawia: a) uczniowie VIII. klasy, którzy w II. półroczu otrzymali postęp II. lub III. klasy, dopuszczeni być mają w zasadzie dopiero po upływie następnego roku szkolnego do egzaminu dojrzałości; podobnie i abiturjenci, którzy po wielkich feriach mają z jednego przedmiotu zdawać egzamin poprawkowy, dopuszczeni być mogą do egzaminu dojrzałości dopiero po złożeniu egzaminu poprawkowego w terminie jesiennym; b) pomoc, udzielona do oszustwa przy pisemnym egzaminie dojrzałości, kara na być ma stosownie do okoliczności tak, jak oszustwo; c) egzaminanci, których 4 prace pisemne w razie składania zupełnego egzaminu dojrzałości niedostatecznie wypadły, nie mogą być już dopuszczeni do ustnego egzaminu dojrzałości w bieżącym terminie, podobnie jak i ci, którzy składając częściowy egzamin dojrzałości, zadanie pisemne źle wypracowali; d) władze krajowe szkolne mogą tych egzaminantów, którzy z pewnego przedmiotu, nie będącego przedmiotem ustnego egzaminu dojrzałości (jak religia, historia naturalna i propedeutyka filozoficzna), dla braku świadectw szkolnych — mają składać osobny egzamin, przypuszczając do odnośnego egzaminu przed egzaminem dojrzałości i w tym celu wyznaczyć termin; e) co do noty z obydwu i religii należy uwzględnić tylko stopnie z 4 półroczu dwóch najwyższych klas. Wreszcie kandydaci, którzy posiadają świadectwa, kwalifikujące ich do przyjęcia na politechnikę, w razie składania egzaminu dojrzałości mające przejścia na uniwersytecie, uwolnieni być mogą bezwarunkowo od egzaminu z nauk przyrodniczych, matematyki i fizyki, a egzamin z historii ograniczać się ma do historii klasycznych ludów starożytności. Rozporządzenie to wchodzi w życie już w bieżącym roku szkolnym.

*** Kandydaci zawodu leśno-gospodarczego**, którzy w roku bieżącym zmierzają poddać się egzaminowi rządowemu na samostojnych gospodarzy lasowych lub egzaminowi niższemu na technicznych pomocników leśnych, mają swe podania o przypuszczenie do egzaminów wnieść do c.k. namiestnictwa najdalej do 15. lipca 1895 a to kandydaci zostający w służbie publicznej w właściwej drodze urzędowej, inni zaś za pośrednictwem dotychczas c.k. starostwa. Do podania należy dołączyć dokumenta, poszczególnie w rozporządzeniu ministerjalnem z dnia 16. stycznia 1890 Dz. p. nr. 63 i oznaczyć wyraźnie w podaniu, czy kandydat zamierza poddać się egzaminowi dla samostojnych gospodarzy lasowych czyli egzaminowi niższemu dla technicznych pomocników leśnictwa.

*** Z kolei Karola Ludwika.** Przy pociągach kurierskich nr. 3. i 4. między Podwoleczyskami a Wiedniem kursują wygodne urzędowe wagony sypialne do użytku podróżnych jadących E. klasą za opłatą niżej umieszczonych należności od osoby i łózka:

Z Podwoleczysk do Wiednia 14 marek, z Podwoleczysk do Lwowa 3 marki, ze Lwowa do Krakowa 3 marki, z Krakowa do Wiednia 10 marek.

Należności te, którą także w banknotach austriackich podług kursu niszcząc można, odbiera posługacz, przydzielony podczas jazdy do obsługi wagonów sypialnych.

*** P. Merelli** prestidigitator, magik i odgadywacz myśli a la Cumberland wystąpi jutro, w poniedziałek i w środę 10. czerwca, każdym razem w kasynie miejskiem o godz. 8. wieczorem. W polowie maja br. p. Merelli dawał przedstawienia w Krakowie, gdzie jego sztuki magiczne budziły niezwykłe zdanie.

*** Skandaliczna awantura** zdarzyła się wczwartek popołudniu na cmentarzu Łyczakowskim. Jeden z tutejszych donżanów wybrał miejsce wiecznego spoczynku zmarłych na schadzce ze swą bogdaną. Rendez-vous zostało odkryte i przyszło do gwałtownej sceny, wśród której przeciwnicy nie wahałi się używać najwybredniejszych zwrotek przepiekupów. Drapnięcie donżana z pola walki zakończyło te burzające awantury, od których przecież cmentarz powinien być wolnym.

*** Mieszkańcy** ul. Wnorowskiej i sąsiednich zwracają się do c. k. poliż. z prośbą, by raczyła ich uwolnić od orgij, jakie co noc dzieją się pod cytadela.

*** Wypadki miejscowe.** Zofia M., żona dozorca więziń, matka trojga dzieci, z powodu kilkuletniej choroby padaczkowej, usiłowała się otrąć rozczynem fosforu. Szybka pomoc lekarska utrzymała ją przy życiu.

*** Klęska gradowa** nawiedzona została gmina Kopytowa i Faliszówka w pow. Krośnieńskim.

*** Zmarli.** Adam Jasiński, słuchacz 3. roku praw na tutejszym uniwersytecie, zmarł w nocy z czwartku na piątek. — Karolina z Zopothów Kwiatkiewiczowa, wdowa po starszym radcy namiestnictwa, zmarła d. 5. b. m. — W Krakowie zmarł Gustaw Kaden, właściciel dóbr ziemskich, emerytowany kontrolor komory cłowej. — Adolf Musil, b. aptekarz, przeżywszy lat 66, zmarł we Lwowie.

*** Rozbojnik Filip Baster**, postrach okolicy krakowskiej, który za usiłowane morderstwo i popełnione liczne kradzieże i podpalenia, zamknięty w

Berlin, dnia 5. czerwca 1885.
godzina 5 minut 25 po południu

Rosyjsk. banku.	206.90	Akcje kredyt.	477.—
Lombardy	232.50	Galieryjskie	102.—
Poż. wśchod.	60.20	Anstr. bank.	164.30

Rubryka „Nadesłane” nie pochodzi od Redakcji
która też za niej odpowiedzialności za nią nie przyjmuje.

(Nadesłane.)

Franzensbad.

Patrz: „Ogłoszenie”.

(4 Tyro'u) **Inszpruk.** Własnie rozpoczynają tegoroczną kurację zżywianiem pąskich aptekarza R. BRANDTA „szwajcarskich pigulek” i donoszę panu z wdzięcznością, że w ubiegłym roku na gwałtowne cierpienia reumatyczne nie pomógł mi żaden środek, natomiast po krótkim zżywianiu szwajcarskich pigulek wszystkie bóle zupełnie i czuję się być zdrowym. Obecnie nie mam powódów do dalszego zżywiania tych pigulek na cierpienia reumatyczne, zżywam jednak takowe dla przeczyszczenia krwi. Powiartam ma wdzięczność, a uznanie moje możesz pan publicznie ogłosić. Zarazem oświadczam, że będę pąskie pigułki szwajcarskie (pudełko po 70 ct. w aptekach) zalecać i zachwalać. — Ułożony i wydrukowany Ksawian SCHENDEL, c. k. urzędnik telegrafu.

Poniemwż w Austrii istnieją różne nąsładownictwa

Podczas ciepłej pory roku są kapele i zmywania Bergera mydłem dziecięciowym, najpięszym środkiem dla kobiet i dzieci w celu usunięcia powstałych cierpień na skórkach, zapobiegania nowym powstawającym, i nadania czerze czystości i miękkości. Cena sztuki wraz z broszurą 35 ct. — Główne składy wszystkich bergerowskich mydeł

we Lwowie u pp. aptekarzy: Piotra Mikolasa, Zygma. Ruckera i Henryka Blumenfelda. Składy większej części inądł we wszystkich aptekach.

Do pana Juliusza SCHAUMANNA, aptekarza w Stockerau.

Z współczucia dla cierpiących czuję się spowodowanym oświadczyć, że moje cierpienie żołądka, która przed 4 laty było tak dalece niebezpiecznem, że spożyta potrawy musiałem oddawać, w skutek użycia patkiskiej soli żołądkowej ustało. Obecnie tyżeczka soli, która mam pod ręką, wystarczy do usunięcia natychmiastowego, jakiegokolwiek ucześnieści po obiedzie.

Czeska Aicha, 5. lipca 1884.

Herman Stör, w. r.
prokurzysta u T. Schmitta.

Do nabieżia u fabrykanta pastywny Schen-

Cena pudełka 75 ct.

Przychylne skutki mego preparatu w słabościach żołądka spowodowały niepowołanych do naśladowstwa, P. T. publiczność raczy śledzić tylko prawdziwej przez Jol. Schanmanna warszawianki soli

August Schellenberg
ze Lwowa

polca
Najlepszy

Portland - Cement

W beczkach
po 167, 100 i 50
kilogr. — jakoteż
kufastynskie wa-
pno hydrauliczne

Najtańsiej!

Marienbadzkie pigułki redukcyjne
przeciw
otyłości, sporządzone według przepis. ces. radcy
dr. Schindler Bernay w Marienbadzie, przyrządzone przez
aptekarza **Brema** także. Główny skład we Lwowie,
w apt. Zyg. Ruckera, także we wszystkich aptekach. Każde
pudełko opatrzone jest protokółowaną marką ochronną.

W celu korzystnego uokowania kapitałów
połączamy
4¹/₂ % Listy zastawne Banku krajowego,
postawiające opr. z
hipoteki także gwarancję krajową.
Takowe losują się al parii są do nabycia naj-
w kantorze wymiany
Sokal i Lilien.
Zlecenia z prowizją skuteczniamy bezwzględnie,
bez dolicznia prowizji.

Remi's Hotel National
hotel pierwszorzędny
Budapest, Waitnergasse, 22,
połącza pokoje po miernych cenach. — Liczniejszym
uwarzynkow. sntkom, kornatorom, tżre, snt

Robert Remi,
właściciel hotelu:

[illegible][illegible]

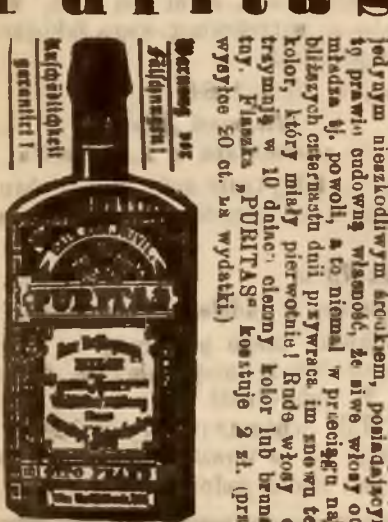
Folia

PANNA starsza, jako bona do
dzieci, towarzysząca do
starej pani, do zycia lub wygnań
domowego, z chlubiłmi świadectwami o
bywalskich domów, poszukuje miejsca
w Lwowie lub w prowincji. Adres u pani
Ludmili B. Lwów, Rynek 15 III. piętro

Towarzystwo Spożywcze
plac Dominikański I. I.
we Lwowie
utrzymuje na składzie
wina i koniak
znanej firmy „De Luze & Fils
w Bordeaux” a mianowicie:
wino czerwone „Madec Super-
ieur” i wino białe „Barsac”.
Sprzedaje również w swoim
handlu najlepsze wina austriackie
i węgierskie po cenach umiar-
kowanych. 2729 4-4

Od pięćdziesięciu lat
znana i wspaniała
Maś na twarz
dr. Schilkeńskiego
I tegoż woda do mycia,
przeciw piegom, pląmom, przeczom
i w ogóle nieczystościom skóry, jest
prawdziwą do nabycia
w aptece
Leopolda Molnara
w Koszycach (Węgry).
Duży słoik maści 70 ct., mały 40 ct.
Duża fiaska wody 1 zł., mała 50 ct.
SKŁAD WE LWOWIE
W APTECE
ZYGmunTA RUCKERA
Przy zamówieniach pocztą nie wy-
szła się mniej niż dwie sztuki ma-
tych gatunków. 2708 3-12

C. k. wyłącznie uprząw.
Puritas



Główny SKŁAD c. k. uprząw. **Puritas**
u jednego fabrykanta i właściciela
przyjmującego
OTTO FRANZ we Wiedniu,
VII. Mariahilferstrasse Nr. 38.
Składy we Lwowie w apt. Zyg. Ruckera.
Ruckera: Piotr Mikolajski; w Koszycach: Konstanty Winiarski; w Krakowie: F. Stockmar apt. w Turynopolu: w apt. Fr. Januszewicza, Hermana Kahana; w apt. w Strypie: w apt. J. Zgorzeli; w Przemyslu: J. Maszewski aptekarz; w Kottowym: E. Stanciel apt.; w Jarosławiu: J. Wistocki apt. 2707 4-12

Zakład ortopedyczny
we Lwowie, przy ulicy Koperacka, liczba 13.
Dyrektor Zakładu mieszka w samym Zakładzie i przyjmuje dzieci objeżdżące do leczenia z wszelkich chorób kręgosłupa i z wad postawy z skrzywaniem kości, skrzywienia lub porażenia mięśni, zrostu stawów i t. p. Dzieci mogą dochodzić do Zakładu lub w Zakładzie być umieszczone, w którym to razie zapewnia się im najrozsądniejsze pielęgnowanie w osobnych lub wspólnych pokojach, wszelkie wydatki i opiekę rodzicielską — na żądanie mogą pobierać wszelkie nanki. — Blizszych szczegółów udzieli ustnie lub pisemnie dyrektor Zakładu. 2609 6-6

Mr. n. lek. Edward Maderski.

TRUSKAWIEC

w pobliżu stacji kolejowej „Drohozycz” i „Drohobycz Truskawiec”
pocztą i telegraf w mieście.

Sławne od dawna ze sw. j. nadzwyczajnej siły leczniczej:
Zdrój solno-siarczany, sól glęboka zawierająca zdroj moczopędny „naw-
torem” swany, jakoteż kąpiele z wody siarczanej i solanki i mufów mineralnych
a mianowicie z borowiny żelazistej i z mufów siarczanych i solnego.

Otwarcie pory kąpielowej dnia 26. maja.

Lekarze zdrojowi dr. Adolf Dietzelski z Jarosławia, i dr. Jan Rosner z Krakowa. Apteka w miejscu. Ubogich chorych, którzy wykazują się świadectwem
ubóstwa potwierdzonym przez c. k. starostę uwzględnić się będzie tylko w
pierwszym i ostatnim sezonie.

Zarząd zdrojowy truskawiecki.
2602 6-10

Składy po wsiach
wszędzie, gdzie
dotrą do placu
wywiezione.

J. ANDELA

nowo odkryty

Proszek zamorski,

zabija: pluskwę, pchłę, szwabę, karakany, mozołę,
muchy, mrówki, stonogi, mole, w ogóle wszelkie owady z
nadzwyczajną niemal szybkością i pewnością tak dalece, że z
istniejącego pokolenia owadów ani ślad nie pozostaje.

Prawdziwy i tani do nabycia

w drogerji **J. Andela**

13, zum „Schwarzen Hund” Hugsasse 13,

(13 Dominikanergasse 13, 11 Kettengasse 11, w Pradze.

WE LWOWIE u Zyg. Ruckera w apt. pod brzochnym Orlem,
Piotra Mikolajski apt. pp. Hübner & Hanke składowe apt. JANI
F. Weisa. IRUMOSA: Ueber Sand. JASKE: R. Tala apt. PRZEMYSŁ:
A. Felina. RZESZÓW: R. Wetrobski. ZAKOPANE: W. Bieghaupt,
ZŁOZOW: Jos. Gódl. W KRAKOWIE: J. Tranczyński apt. A. Ha-
welska apt. E. Badler apt. Stockmar apt. W. Ródky apt. TARNOPOL:
F. Januszewicz apt. BRODY: Maks Roder apt. CHODORÓW: St. Darska-
wicz apt. FRYSZTAT: Jan Zaniewski apt. KUTY: Aleks. Zagajewski apt.
KROŚNO: Jan Łazarowski handel, dyktando i win. KOŁOMYJA:
J. Sidorowicz apt. i E. Stanciel apt. BOKAL: Eug. Wysocki apt.
TARNOPOL: E. Frantz. 2625 2-12

Korzystnie do nabycia!

pozostałe z byłej fabryki spirytusu,
rumu i rozolizów:

4 wielkie kotły,
1 aparat do destylowania,
kilka wag decimalnych,
beczek skladowych i kadz
Blizszy adres udzieli Administra-
cja „Gazety Narodowej”. 2706 2-3

Echte
ungarische Gebirgs-Weine

in Fassern. Weisses von 18 Gulden auf-
wärts. Rothe von 20 Gulden aufwärts,
per 100 Liter loco Steinbrunn-Keller zu
beziehen von 1046 1-3

Johann Franz Lobmayer & Cmp.
Budapest, IV. Karoly Körut 18.

Premiowane na wy-
stawach światowych:
Londyn 1862, Paryż
1867, Wiedeń 1873,
Paryż 1878.

FORTEPIANY NA RATY
we WIEDNIU I NA PROWINCJI.
KONCERTOWE, SALONOWE I KRÓ-
TIE także pianina z fabryki znanej fir-
my ekspozytor Gottfr. Crumer, Wilh.
Mayer we Wiedniu od zł. 380, 400, 450,
zł. 500, 550, 600 do 650. Fortepiany in-
nych firm zł. 280 do 350. Pianino od
350 do 600 zł. 1865 6-?

Clavier-Verschleiss u. Leih-Anstalt A.
Thierfelder, Wiedeń VII. Burggasse 71.

Patentowane
kuliste piecyki do palenia kawy

z fabryki maszyn i le-
jarni żelaza w Emme-
rich u Renem.
Najnowszej i najdosko-
nalszej konstrukcji na
5 do 100 kilo zawarto-
ści. Najlepsze i naj-
więcej rozpowszechni-
one z istniejących do-
datk aparatów do pa-
lenia kawy słodu, ka-
kao, fig, zboża itp.

Skład: Jans Schmidta następcy
we Wiedniu, I. Kollnerhofgasse 3
1594 1-12

Do P. T. Czytelników
„Gazety Narodowej”

Z powodu bardzo niekorzystnych
stosunków eksportowych na Wschód
i do Rosji, jestem zmuszony mój
obrazmy skład

derek na konie,

sprowadzonych z 185 ctm. długiej, 115
ctm. szerokiej, nader twardej, gęsto
tkanej a prztem miękkiej i w pełni-
stej materji, zatem przydających się
jako kocyki na łóżka, sprzedając za byle
co i wysłam

sztukę po 1 złr. 55 ct.
za pobranie.

Coby się nie podobalo, będzie bez
trudności przyjęte napowrót

Listy upraszam adresować do

Orient-Export-Bureau
we Wiedniu, Favoriten.

Świadectwo. Z jakości dostawio-
nych kilku panom 9 komendy korp.
derek 185 ctm. d. i 115 ctm. szer.
w Josefstadtzie jestem zupełnie za-
adowolony i upraszam o przyjęcie za
pobranie 10 sztuk takich derek na
konie dla kilku panów 8 komendy
korp. na próbę. Gdy się podobają,
nastąpi dalsze zamówienie.

Praga 16. maja 1885. Arpad Pater
kapitan 8. kom. korp. 1752 3-3

Mr. n. lek. Edward Maderski.

TRUSKAWIEC

w pobliżu stacji kolejowej „Drohozycz” i „Drohobycz Truskawiec”
pocztą i telegraf w mieście.

Sławne od dawna ze sw. j. nadzwyczajnej siły leczniczej:
Zdrój solno-siarczany, sól glęboka zawierająca zdroj moczopędny „naw-
torem” swany, jakoteż kąpiele z wody siarczanej i solanki i mufów mineralnych
a mianowicie z borowiny żelazistej i z mufów siarczanych i solnego.

Otwarcie pory kąpielowej dnia 26. maja.

Lekarze zdrojowi dr. Adolf Dietzelski z Jarosławia, i dr. Jan Rosner z Krakowa. Apteka w miejscu. Ubogich chorych, którzy wykazują się świadectwem
ubóstwa potwierdzonym przez c. k. starostę uwzględnić się będzie tylko w
pierwszym i ostatnim sezonie.

Zarząd zdrojowy truskawiecki.
2602 6-10

Składy po wsiach
wszędzie, gdzie
dotrą do placu
wywiezione.

J. ANDELA

nowo odkryty

Proszek zamorski,

zabija: pluskwę, pchłę, szwabę, karakany, mozołę,
muchy, mrówki, stonogi, mole, w ogóle wszelkie owady z
nadzwyczajną niemal szybkością i pewnością tak dalece, że z
istniejącego pokolenia owadów ani ślad nie pozostaje.

Prawdziwy i tani do nabycia

w drogerji **J. Andela**

13, zum „Schwarzen Hund” Hugsasse 13,

(13 Dominikanergasse 13, 11 Kettengasse 11, w Pradze.

WE LWOWIE u Zyg. Ruckera w apt. pod brzochnym Orlem,
Piotra Mikolajski apt. pp. Hübner & Hanke składowe apt. JANI
F. Weisa. IRUMOSA: Ueber Sand. JASKE: R. Tala apt. PRZEMYSŁ:
A. Felina. RZESZÓW: R. Wetrobski. ZAKOPANE: W. Bieghaupt,
ZŁOZOW: Jos. Gódl. W KRAKOWIE: J. Tranczyński apt. A. Ha-
welska apt. E. Badler apt. Stockmar apt. W. Ródky apt. TARNOPOL:
F. Januszewicz apt. BRODY: Maks Roder apt. CHODORÓW: St. Darska-
wicz apt. FRYSZTAT: Jan Zaniewski apt. KUTY: Aleks. Zagajewski apt.
KROŚNO: Jan Łazarowski handel, dyktando i win. KOŁOMYJA:
J. Sidorowicz apt. i E. Stanciel apt. BOKAL: Eug. Wysocki apt.
TARNOPOL: E. Frantz. 2625 2-12

STACHIEWICZ i ABRYSOWSKI
BAZYLEGO TOWARNICKIEGO Następcy
WE LWOWIE RYNEK L. 32.
polecają w najobfitszym wyborze po najumiarkowańszych cenach.

MATERIE WEHUNIE
Jedwabie i Aksamity
Grenadyny weh. i jedwabne
Fulary i Satyny
Kretongy i Perkule
Pledy i Chustki

MERELLI i FROU-FROU.
w sali Kasyna miejskiego w niedzielę dnia 7.
poniedziałek 8. i środę 10. czerwca
wielkie świetne przedstawienia
PROFESORA GIOVANNI MERELLI
największego wiedeńskiego znanego i zaklinacza
duchów, Magika, Fizyka i Antispirytysty.
Po raz pierwszy tutaj: **Thannu, umieszczony**
kadłub (podług prof. Hermanna) „Asre-Asre-Asre-Asre”, największy cud 19. stulecia, jak również przed-
stawienia rzeczywistych zjawisk duchów. Scena omentarna
z „Roberta Djabla”, w której zmarli z grobów powstają.
CENT: Fotel zł. 150, Krzesło 1 zł. Wstęp 50 ct.
Otwarcie kasy o godz. 7.
Początek przedstawienia o godz. 8mej wieczór.
Biletów nabyć można w księgarni Gabrynowicza i
Schmidta i w cukierni Ferdynanda Grossa 2770 2-2

Wiedeń. — Hotel Métropole
1864 28-40
Ringstrasse, Franz Josefs-Quai.
Wielki hotel pierwszorzędny.
800 pokoi i salony (od 1 zhr. wyżej), winda osobowa, czystelnia z dziennikami
wszystkich krajów. Pyszne podwórze ozdobne. Kąpiele w Dunaju i biuro telegrafu
w hotelu. Stacja tramwajowa obok domu. Omnibus hotelowy na dworcach kolejowych
Przy dłuższym pobycie po umiarkowanych cenach. L. Spelser dyrektor.

Śmierć! Śmierć! Śmierć!
wszystkim szczarom i myszom
przez najnowszą, przez publicznosc na najlepszą uznaną
łapkę na myszy i szczury,
która przewyższa wszystkie w tym względzie wynalazki. Korzystać: 1. n. e
potrzeba tróciżny, 2. zawsze jest ustawiona, 3. można ją wędzić użyć.
4. za pomocą niej nie tylko jedno zwierze się łapie, lecz 15 do 20, nie po-
trzebując łapki ustawiać. — Cena łapki na szczury 3 zł. 66 ct., na myszy
1 zł. 76 ct., 2 zł. 60 ct.
Do nabycia u fabrykanta **L. Pösch**, blacharza we Wiedniu,
Hernals, Blumengasse 32.
NB. Polecam najnowsze **ŁAPKI NA MUCHY**, które są nad r.
praktyczne i mogą być ozdobą domu. 1863 2 12

Ustawienie kompletnych urządzeń pokojowych
i kłozet dla szpitali, zakładów kąpielowych,
fabryk, prywatnych przyjmuje
M. Steiner,
fabrykant c. k. uprząw. aparatów kąpielowych,
we Wiedniu, II. Tabornstrasse, 39, obok
poczty, gdzie są aparaty w ruchu wystawione do
zbadania przez każdego.
Nowej konstrukcji „fotele kąpielowe” towaru
I. jakości 12 zł. 15 ct. Z patent. urządzeniem
do ogrzewania 20 zhr. Wanny kąpielowe z mo-
nego cynku złr. 12, 15, 18. Dla hydroterapii
(aparaty do wodoleczenia) i wanny do kąpiele
polowicznych (według wskazówek prof. dr. Win-
ternitz). Najnow. patent do ustawienia rzymskich
i ruskich łaźni, tuszów i kąpiele wani i inhałacji.

Wanny kąpielowe z patent. ogrzewaniem w 30 min. tylko za 5 ct. węg-
lem kapiel na 28 stopni od 28 zhr. i wyżej. Patent. aparaty do ogrzewania same
od 16 zł. i wyżej. Bezowne kłozety domowe i pokojowe, aparaty inhalacyjne i
wszystkie do pielęgnowania zdrowia wymagane przedmioty w obfitym wyborze.
Za dobrą robotę rezygnacja mojej od 16 lat istniejącej firmy pochwalnym
pismem Jego ces. król. Wy. arcyksięcia Rudolfa wyrażone uznaniem za dostarczone
do własnego użytku urządzenia kąpielowe, tudzież odszczególnienia złotem i sre-
brnymi medalami. Cenniki z przeszło 100 rycinami gratis. 1532 2-3
Od 1. maja począwszy do widzenia w wystawie budapesztejskiej.

Bergera medycz. i higien. mydła.

Bergera medyczne mydło maziowe.

zalecone przez powagi medyczne z wielkim powodzeniem używane jest we
wszystkich państwach Europy na

wyrzuty skórne wszelkiego rodzaju
os blizwie przeciwko chronicznym krostom, parcom, łupieżom i wyrzutom pasoży-
tnym, tudzież na czerwoność nosa, odmrożenie pocięno nóg, i papy we włsach.
BERGERA MYDŁO MAZIOWE zawiera 40 proc. smółki drzewnej i różni się
od wszystkich innych smółkowych mydeł.

Przy uporczywych cierpieniach nżywa się także
Bergera mydła maziowo-siarkowego
które ma wielką wartość medyczną, i różni się od innych mydeł smółkowych za-
grani znych.

Zagłodniejszem „mydłem smółkowym” do usmignia wszelkich
nieczystości i łel
lisażów i przeczyszczenia z dzieł, tudzież jako doskonałe mydło do mycia i kąpienia
w codziennym użyciu jest:
Bergera glicerynowe mydło maziowe,
które zawiera 35% gliceryny i jest perfumowane.
Cena kawałka każdej sorty 35 ct. z brosznią.

Z innych medycznych mydeł i higienicznych mydeł zalecają się i
zasługują na uwagę następujące:

Bergera medyc. mydło natfowe i natfowo-siarkowe
Po wielu próbach w klinice wiedeńskiej uznano **natfoll** jako środek doskonale
działający w „cierpieniach skórnych”, i tam stosowany, gdzie nie można użyć smółki
z powodu zapachu. Cena 50 ct.

Bergera mydło benzoesowe 40 ct.
do delikatniejszego cery.

Bergera mydło borakosowe 40 ct.
na przysze i piegi.

Bergera mydło karbolowe 40 ct.
do wygładzania skóry i dżiobów po o-
pie, tudzież jako mydło dezynfekcyjne
na wszystkie choroby infekcyjne.

Bergera mydło kamforowe 35 ct.
na odmrożenia i reumatyzm.

Bergera mydło siarkowe 35 ct.
na papry w głowie i brodzie.

Bergera płynne mydło żelaziste
50 ct. doskonale do leczenia ran.

Bergera mydło żółte 35 ct.
na plany wgrzobiane i piegi.

Bergera mydło glicerynowe 35 ct.
Bergera mydło żywicowe 35 ct.
przeciwko cierpieniom gołcie i reumat.
Bergera mydło jodowo-potassowe
55 ct. na puchling gruczołowy, ból gar-
dła, wole, tudzież na przypadki gołcie
we i reumatyczne.

Bergera mydło jodowo-siarkowe
45 ct. przy wrzodach syfilicznych.

Bergera mydło siarkowe 35 ct. do
kąpieli aromatycznych.

Zaleca się prócz tego nowo zaprowadzone:
Bergera medyczne mydło na zęby
najlepsze, najdoskon. i najtańsze do czyszczenia zębów. Cena paczki 35 ct.
Z polecenia znakomitych kliników sprowadza się **Bergera mydła me-
dyczne i higieniczne** bardzo ściśle i są zawsze dokładnie doszorowane.
W interesie skuteczności leczenia nieprasa się, aby lekarze i publiczność doma-
gali się z wżę wyraźnie mydeł BERGERA.

Fabryka i góła na ekspedycję: G. Hall & Cmp. w Opawie, premiowane dy-
plomem honorowym na międzynarodowej wystawie farmaceutycznej we Wiedniu
1883. — Główne składy wszystkich bergerowskich mydeł we Lwowie u Zyg. Ruckera
i Piotra Mikolajski, Zygmunta Ruckera i Henryka Blumfelda. Składy
większej części mydeł we wszystkich aptekach. 1019 4-6

Bergera mydło siarkowe 35 ct. na
choroby skroficzne.

Bergera mydło pianoswe 35 ct. na
choroby skroficzne.

Bergera mydło salicylowe 40 ct.
jako antyseptyczne mydło toaletowe.

Bergera mydło siarkowe 33 ct. na
prysze.

Bergera mydło siarkowo pianoswe
35 ct. na wyrzuty skórne.

Bergera mydło siarkowo maziowe 40
ct. na wżę, piegi i liszaje.

Bergera mydło spermacetowe 40 ct.
na skorostki, czerwone i popękane
repe.

Bergera mydło staroswe na wy-
rzuty skórne zawiast mydła maziowego.
Cena 40 ct.

Bergera mydło tanninowe 40 ct.
przeciwko wypad nin włosów, na pocię-
rak, a w pocię eniu z mydłem maziowym
jako doskonały środek do porostu
włosów.

Bergera mydło tymolowe 60 ct. naj-
wyborniejsze mydło kosmetyczne do my-
cia i kąpiele.

Zaleca się prócz tego nowo zaprowadzone:
Bergera medyczne mydło na zęby
najlepsze, najdoskon. i najtańsze do czyszczenia zębów. Cena paczki 35 ct.
Z polecenia znakomitych kliników sprowadza się **Bergera mydła me-
dyczne i higieniczne** bardzo ściśle i są zawsze dokładnie doszorowane.
W interesie skuteczności leczenia nieprasa się, aby lekarze i publiczność doma-
gali się z wżę wyraźnie mydeł BERGERA.

Fabryka i góła na ekspedycję: G. Hall & Cmp. w Opawie, premiowane dy-
plomem honorowym na międzynarodowej wystawie farmaceutycznej we Wiedniu
1883. — Główne składy wszystkich bergerowskich mydeł we Lwowie u Zyg. Ruckera
i Piotra Mikolajski, Zygmunta Ruckera i Henryka Blumfelda. Składy
większej części mydeł we wszystkich aptekach. 1019 4-6

Bergera mydło siarkowe 35 ct. na
choroby skroficzne.

Bergera mydło pianoswe 35 ct. na
choroby skroficzne.

Bergera mydło salicylowe 40 ct.
jako antyseptyczne mydło toaletowe.

Bergera mydło siarkowe 33 ct. na
prysze.

Bergera mydło siarkowo pianoswe
35 ct. na wyrzuty skórne.

Bergera mydło siarkowo maziowe 40
ct. na wżę, piegi i liszaje.

Bergera mydło spermacetowe 40 ct.
na skorostki, czerwone i popękane
repe.

Bergera mydło staroswe na wy-
rzuty skórne zawiast mydła maziowego.
Cena 40 ct.

Bergera mydło tanninowe 40 ct.
przeciwko wypad nin włosów, na pocię-
rak, a w pocię eniu z mydłem maziowym
jako doskonały środek do porostu
włosów.

Bergera mydło tymolowe 60 ct. naj-
wyborniejsze mydło kosmetyczne do my-
cia i kąpiele.

Zaleca się prócz tego nowo zaprowadzone:
Bergera medyczne mydło na zęby
najlepsze, najdoskon. i najtańsze do czyszczenia zębów. Cena paczki 35 ct.
Z polecenia znakomitych kliników sprowadza się **Bergera mydła me-
dyczne i higieniczne** bardzo ściśle i są zawsze dokładnie doszorowane.
W interesie skuteczności leczenia nieprasa się, aby lekarze i publiczność doma-
gali się z wżę wyraźnie mydeł BERGERA.

Fabryka i góła na ekspedycję: G. Hall & Cmp. w Opawie, premiowane dy-
plomem honorowym na międzynarodowej wystawie farmaceutycznej we Wiedniu
1883. — Główne składy wszystkich bergerowskich mydeł we Lwowie u Zyg. Ruckera
i Piotra Mikolajski, Zygmunta Ruckera i Henryka Blumfelda. Składy
większej części mydeł we wszystkich aptekach. 1019 4-6

Bergera mydło siarkowe 35 ct. na
choroby skroficzne.

Bergera mydło pianoswe 35 ct. na
choroby skroficzne.

Bergera mydło salicylowe 40 ct.
jako antyseptyczne mydło toaletowe.

Bergera mydło siarkowe 33 ct. na
prysze.

Bergera mydło siarkowo pianoswe
35 ct. na wyrzuty skórne.

Bergera mydło siarkowo maziowe 40
ct. na wżę, piegi i liszaje.

Bergera mydło spermacetowe 40 ct.
na skorostki, czerwone i popękane
repe.

Bergera mydło staroswe na wy-
rzuty skórne zawiast mydła maziowego.
Cena 40 ct.

Bergera mydło tanninowe 40 ct.
przeciwko wypad nin włosów, na pocię-
rak, a w pocię eniu z mydłem maziowym
jako doskonały środek do porostu
włosów.

Bergera mydło tymolowe 60 ct. naj-
wyborniejsze mydło kosmetyczne do my-
cia i kąpiele.

Z powodu przeniesienia z początkiem sierpnia b. r. mego obfitego **SKŁADU MEBLI**

z lokalu dotychczasowego pod l. 9. plac Marjacki

do własnej kamienicy pod l. 7. ulica Halicka

sprzedawać będą dla mniejszości przeniesienia

o 30 procent taniej różne Meble

jakoto: Garnitury czarne, orzechowe, dębowe, salonowe, sy-
pialne, jadalne, meble giete, żelazne itd.

O czym Szanowna P. T. Publiczność tylko przez oglądanie przekonać
może, zatem o liżne odwiedzić proszę.

Polecając i nadal mój z szacunkiem od przeszedł lat 30 znany skład mebli,
polecam się Szanownej Publiczności.